59 a

Do tego tu domu wstępujemy
Szczęścia, zdrowia winszujemy,
Wszytkiego dobrego od Boga miłego.

A ten mój goiczek
Z lasa idzie
Przyglądają mu sie
Wszyscy dobrzy ludzie.
Mój goik zielony
Piyknie ustrojony.

Na moim goiczku
Zielone wstążeczki,
Co je przypinały
Opolskie dzieweczki.
Mój goik i t.d..

Na moim goiczku
Malowane jajka,
Co je malowała
Opolska kaczmorka.
Mój goik i t.d.

Przed tym tukej domem
Bioło kamienica.
A na tym tu polu
Zielono pszenica.
Mój goik i t.d.

Jeszcze jej nie sieką,
Ani jej nie wiążą,
A już sobie liczą,
Co to za nia wezną.
Mój goik zielony i t.d.

Wezną oni wezną
Trzy bite talary,
Co one się będą
Po stole kulały.
Mój goik i t.d. ./.

181/112

A ten pon gospodorz
Ma on piykne konie,
A jak je wypuści
Skokają jak łanie.
Mój goik i t.d.

Jeszcze by też barzej
Koniki skokały,
Żeby więcej owsa
Do żłoba dostały.
Mój goik i t.d.

Pani gospodyńka
Porząd w zdrzadle stoją,
W jedbowno sukienka
I fortuch sie stroją.
Mój goik i t.d.

Przed tym tukej domem
Stoi wielki gnotek,
Są tam gospodyńka
Jako piykny kwiotek.
Mój goik i t.d.

Pani gospodyńka s
Siedzą na łóżeczku,
Piastują dzieciątko
W biołym zogłoweczku.
Mój goik i t.d.

Pani gospodyńka
Siedzą na róg stoła,
Mają sukieneczka
Same złoto koła.
Mój goik i t.d.

Zostańcie tu z Bogiem
Bo już tu nie przyjdã.
Aże na bezroczek,
Jeżeli dożyja.
Mój goik i t.d.

Dejcie, dejcie, dejcie,
Co mocie mi dziś dać,
Bo nie moga dłużej
Przed tym domem czekać.
Mój goik i t.d.

Dejcie, dejcie, dejcie,
Co mócie mi dziś dać,
Bo mi dzień krótnieje,
Wiatr goik rozwieje.
Mój goik i t.d.

-/X/ Opole. Elżbieta Augustin, lat 72 - Adolf Dygacz, 1952.